



Sygn. akt III CSK 319/12

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 22 maja 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jacek Gudowski (przewodniczący)

SSN Wojciech Katner

SSN Barbara Myszka (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa L. J.-K.

przeciwko M. K.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 22 maja 2013 r.,

skargi kasacyjnej powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w K.

z dnia 11 maja 2012 r.,

- 1. oddala skargę kasacyjną,**
- 2. zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 1800,- zł (tysiąc osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Sąd Rejonowy w K. wyrokiem z dnia 12 kwietnia 2011 r. oddalił powództwo L. J. – K. o zasądzenie od pozwanej M. K. kwoty 57 000 zł z odsetkami tytułem zachowku.

Ustalił, że matka stron, F. J., zmarła w dniu 13 lutego 2007 r., pozostawiając w spadku spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego w Spółdzielni Mieszkaniowej „B.” W toku postępowania o stwierdzenie nabycia spadku, na rozprawie w dniu 9 maja 2007 r., Sąd Rejonowy dokonał otwarcia i ogłoszenia dwóch testamentów spadkodawczyni: własnoręcznego z dnia 11 czerwca 2005 r. i notarialnego z dnia 13 grudnia 2005 r. W testamencie z dnia 11 czerwca 2005 r. spadkodawczyni przeznaczyła mieszkanie spółdzielcze córce M. K., dodając, że wykupiła je za jej pieniądze, a starsza córka dostała już mieszkanie z meblami. Na wypadek, gdyby córka M. nie mogła być spadkobiercą, spadkodawczyni powołała do spadku wnuka T. K. W testamencie z dnia 13 grudnia 2005 r. spadkodawczyni powołała do całości spadku córkę M. K., a na wypadek gdyby córka nie mogła być spadkobiercą – wnuka T. K. Na rozprawie w dniu 9 maja 2007 r. Sąd zobowiązał L. J. – K. do złożenia testamentu spadkodawczyni znajdującego się w jej posiadaniu. Był to testament z dnia 7 marca 1993 r., który został ogłoszony na rozprawie w dniu 28 września 2007 r. W testamencie tym spadkodawczyni przeznaczyła mieszkanie spółdzielcze córce M., dodając, że zostało ono wykupione za jej pieniądze oraz że córka L. otrzymała mieszkanie w S. Zgodnie z wolą spadkodawczyni, pozostałe rzeczy ruchome córki miały podzielić między siebie „po równo”, a w braku zgody sprzedać i podzielić się pieniędzmi. W toku postępowania o stwierdzenie nabycia spadku żadna z uczestniczek nie kwestionowała testamentów matki. Postanowieniem z dnia 28 września 2007 r. Sąd Rejonowy stwierdził, że spadek po F. J., na podstawie testamentu z dnia 13 grudnia 2005 r., nabyła w całości córka M. K.

Dokonując oceny prawnej Sąd Rejonowy stwierdził, że, zgodnie z art. 1007 § 1 k.c., roszczenie uprawnionego z tytułu zachowku przedawnia się z upływem lat trzech od ogłoszenia testamentu oraz że bieg tego terminu należy liczyć od dnia 9 maja 2007 r. Okoliczność, że na kolejnej rozprawie ogłoszono trzeci,

wcześniejszy testament spadkodawczyni, pozostaje bez znaczenia dla biegu przedawnienia, ponieważ wszystkie trzy testamenty zawierały zbieżne w swej treści rozrządzenia. Powódka powinna więc już w toku postępowania o stwierdzenie nabycia spadku liczyć się z tym, że na podstawie najpóźniejszego testamentu spadek przypadnie pozwanej. Ze względu na to, że pozew został wniesiony w dniu 23 września 2010 r., zarzut przedawnienia roszczenia o zachówek jest uzasadniony.

Apelacja powódki została przez Sąd Okręgowy oddalona wyrokiem z dnia 11 maja 2012 r. Sąd Okręgowy zaaprobował zarówno ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, jak i ich ocenę prawną. Stwierdził, że w razie braku sporu co do ważności testamentu, termin przedawnienia roszczenia o zachówek biegnie od dnia ogłoszenia testamentu, na podstawie którego nastąpiło stwierdzenie nabycia spadku.

W skardze kasacyjnej od wyroku Sądu Okręgowego powódka, powołując się na podstawę określoną w art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c., wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz wyroku Sądu Rejonowego z dnia 12 kwietnia 2011 r. i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania. Wskazała na naruszenie art. 123 § 1 pkt 1 w związku z art. 1007 § 1 k.c. przez przyjęcie, że ujawnienie testamentu, a następnie jego otwarcie i ogłoszenie przed sądem spadku nie przerywa biegu przedawnienia roszczenia o zachówek, art. 120 § 1 w związku z art. 1007 § 1 k.c. przez przyjęcie, że termin przedawnienia rozpoczął się w dniu 9 maja 2007 r., podczas gdy w sytuacji, w której spadkodawca pozostawił kilka testamentów, roszczenie o zachówek rozpoczyna bieg od dnia ogłoszenia ostatniego z nich, i art. 455 k.c. przez jego niezastosowanie, mimo że w art. 1007 § 1 k.c. ustawodawca nie określił chwili wymagalności roszczenia o zachówek.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 1007 § 1 k.c. w brzmieniu ustalonym przez art. 1 pkt 20 ustawy z dnia 18 marca 2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 85, poz. 458 – dalej: „ustawa nowelizująca”), roszczenia uprawnionego z tytułu zachowku oraz roszczenia spadkobierców o zmniejszenie zapisów zwykłych i poleceń przedawniają się z upływem lat pięciu od ogłoszenia testamentu. Przed nowelizacją art. 1007 § 1 k.c. stanowił, że roszczenia

uprawnionego z tytułu zachowku oraz roszczenia spadkobierców o zmniejszenie zapisów i poleceń przedawniają się z upływem lat trzech od ogłoszenia testamentu. Według art. 8 ustawy nowelizującej, do roszczeń z tytułu zachowku powstałych przed dniem jej wejścia w życie, tj. przed dniem 23 października 2011 r., i w tym dniu jeszcze nie przedawnionych stosuje się art. 1007 § 1 k.c. w nowym brzmieniu.

Jak wynika z przytoczonych unormowań, w art. 1007 § 1 k.c. ustawodawca wydłużył termin przedawnienia do lat pięciu. Wydłużony termin pięcioletni dotyczy także roszczeń powstałych przed dniem 23 października 2011 r. i w dniu tym jeszcze nie przedawnionych. Zmiana terminu przedawnienia nie ma natomiast znaczenia dla tych roszczeń, które w dniu wejścia w życie ustawy nowelizującej były już przedawnione. Nie uległ również zmianie początek biegu terminu przedawnienia, który ustawodawca zarówno w pierwotnym brzmieniu art. 1007 § 1 k.c., jak i po jego nowelizacji związał z dniem ogłoszenia testamentu.

Wzajemny stosunek reguły ogólnej wyrażonej w art. 120 § 1 zdanie pierwsze k.c. do unormowania wynikającego z art. 1007 § 1 k.c. był już przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego, który w wyroku z dnia 24 czerwca 2004 r., III CK 127/03 (OSNC 2005, nr 6, poz. 110) wyjaśnił, że art. 1007 § 1 k.c. jest przepisem szczególnym w stosunku do art. 120 § 1 k.c. i w związku z tym wyłącza jego stosowanie do określenia początku biegu przedawnienia roszczenia o zachówek. Skład orzekający Sądu Najwyższego podziela to stanowisko, nie ulega bowiem wątpliwości, że ustawodawca wprowadził wyjątki od reguły określającej początek biegu terminu przedawnienia roszczeń przez odwołanie się do ich wymagalności. Wyjątki takie przewidziane zostały nie tylko w art. 120 § 1 zdanie drugie i art. 120 § 2 k.c., lecz także w licznych przepisach kodeksu cywilnego oraz ustaw szczególnych, które w sposób indywidualny określają początek biegu terminu przedawnienia poszczególnych rodzajów roszczeń. Przykładowo można tu wskazać na art. 229 § 1 k.c., art. 263 k.c., art. 322 § 1 k.c., art. 390 § 3 k.c., art. 624 k.c., art. 778 k.c., art. 793 k.c., art. 803 k.c., a także art. 1007 § 1 k.c. Przepisy te wyznaczają początek biegu terminu przedawnienia autonomicznie w stosunku do reguł ogólnych nawiązujących do wymagalności roszczeń, co oznacza, że początek ten jest niezależny od tego, czy a jeżeli tak, to kiedy roszczenia te stały się wymagalne.

Rację ma skarżąca wywodząc, że art. 1007 § 1 k.c. nie określa chwili wymagalności roszczenia o zachówek. Trafnie też zauważa, że roszczenie o zachówek jest roszczeniem bezterminowym i jego wymagalność podlega ustaleniu na podstawie art. 455 k.c. Zarzut naruszenia tego przepisu przez jego niezastosowanie nie może jednak odnieść zamierzonego skutku, ponieważ chwila wymagalności roszczenia o zachówek nie ma wpływu na określenie początku terminu przedawnienia. Termin ten biegnie od ogłoszenia testamentu, bez względu na to, czy i kiedy roszczenie stało się wymagalne. Wynika to w sposób jednoznaczny z analizy językowego znaczenia tekstu art. 1007 § 1 k.c., a także z samego charakteru terminu przedawnienia rozpoczynającego bieg *a tempore facti*.

Określenie początku biegu przedawnienia roszczenia o zachówek komplikuje się, jeżeli spadkodawca pozostawił kilka testamentów, które zostały ogłoszone w różnym czasie. W doktrynie wyrażane są w tej kwestii rozbieżne zapatrywania. Według jednego z poglądów, w sytuacji, w której spadkodawca pozostawił kilka testamentów, nawet gdy testamenty te wzajemnie się uzupełniają, dopiero otwarcie ostatniego z nich ostatecznie wyjaśnia stronę podmiotową i przedmiotowy zakres roszczeń o zachówek. Dlatego też termin przedawnienia roszczenia o zachówek rozpoczyna swój bieg z chwilą ogłoszenia tego z testamentów, który ogłoszono jako ostatni, bez względu na to, który z nich jest decydujący dla bytu i zakresu konkretnego roszczenia o zachówek. Według przeciwnego poglądu, termin przedawnienia rozpoczyna bieg od ogłoszenia pierwszego testamentu. Jeżeli kolejny ogłoszony testament nie ma wpływu na roszczenie o zachówek, bo niczego nie zmienia albo jest nieważny, termin nie zaczyna biec na nowo. Jeżeli natomiast z chwilą ogłoszenia nowego testamentu zmienia się krąg uprawnionych lub zobowiązanych do zachowku albo wielkość roszczeń, termin przedawnienia roszczeń zmienionych zaczyna biec od początku. Wyrażane jest też zapatrywanie, że jeżeli spadkodawca pozostawił kilka testamentów różnej treści, które zostały otwarte i ogłoszone, termin przedawnienia roszczenia o zachówek nie powinien rozpocząć biegu dopóty, dopóki nie zostanie wyjaśnione, który z testamentów jest ważny i skuteczny.

W wyroku z dnia 14 marca 1973 r., II CR 175/73 (OSNCP 1974, nr 1, poz. 18), Sąd Najwyższy, określając bieg terminu przedawnienia roszczenia o zachówek w wypadku dwukrotnego ogłoszenia tego samego testamentu, przyjął, że początkową datą biegu przedawnienia jest data pierwszego ogłoszenia testamentu. Z kolei w uzasadnieniu wyroku z dnia 24 czerwca 2004 r., III CK 127/03 (OSNC 2005, nr 6, poz. 110), podzielił pogląd, według którego w wypadku, gdy spadkodawca pozostawił kilka testamentów i konieczne jest wstępne rozstrzygnięcie, który z nich jest ważny i skuteczny, termin przedawnienia nie biegnie do czasu wyjaśnienia tej okoliczności. Poglądy te nie zostały jednak poparte szerszą argumentacją.

Podjmując ten problem trzeba stwierdzić, że w sytuacji, w której spadkodawca pozostawił kilka testamentów, nie ma podstaw do odstąpienia od wyrażonej w art. 1007 § 1 k.c. reguły, łączącej początek biegu terminu przedawnienia roszczenia o zachówek z datą ogłoszenia testamentu. Zachodzi jedynie potrzeba ustalenia w drodze wykładni, z ogłoszeniem którego z pozostawionych testamentów należy związać początek biegu tego terminu. Nie powinno budzić wątpliwości, że może tu chodzić jedynie o testament, w którym uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku w postaci powołania do spadku bądź w postaci zapisu; innymi słowy, o testament, z treści którego uprawniony może wywieść przeciwko spadkobiercy testamentowemu roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku. Zachodzą zatem podstawy, by przyjąć, że w sytuacji, gdy spadkodawca pozostawił kilka testamentów, termin przedawnienia przewidziany w art. 1007 § 1 k.c. rozpoczyna swój bieg od ogłoszenia testamentu, z treści którego uprawniony wywodzi przeciwko spadkobiercy testamentowemu roszczenie o zachówek.

Pogląd łączący początek biegu terminu przedawnienia z ogłoszeniem ostatniego z kilku testamentów spadkodawcy nie zasługuje na aprobatę z powodu trudności w ustaleniu, który z testamentów jest rzeczywiście ostatni. Wystarczy zauważyć, że praktyka sądowa dostarcza licznych przykładów odnajdywania testamentów nawet po upływie kilku lat od otwarcia spadku.

Nie można również podzielać zapatrywania, że termin przedawnienia roszczenia o zachówek nie rozpoczyna biegu dopóty, dopóki nie zostanie

wyjaśnione, który z kilku testamentów spadkodawcy jest ważny i skuteczny. Stanowisko to prowadzi bowiem do wyjścia poza tekst art. 1007 § 1 k.c., a tym samym poza dopuszczalne granice wykładni.

W niniejszej sprawie skarżąca, w pozwie wniesionym do sądu w dniu 23 września 2010 r., wywodziła roszczenie o zachowek z testamentu spadkodawczyni ogłoszonego w dniu 9 maja 2007 r. W tej sytuacji trzyletni termin przedawnienia, przewidziany w art. 1007 § 1 k.c. w pierwotnym brzmieniu, upłynął z dniem 9 maja 2010 r. Ogłoszenie w dniu 28 września 2007 r. testamentu spadkodawczyni z dnia 7 marca 1993 r. pozostaje bez znaczenia dla określenia początku biegu terminu przedawnienia, ponieważ testament ten – ze względu na treść tożsamą z treścią testamentów ogłoszonych w dniu 9 maja 2007 r. – nie miał żadnego wpływu na roszczenie z tytułu zachowku.

Nieuzasadniony jest również zarzut naruszenia art. 123 § 1 pkt 1 w związku z art. 1007 § 1 k.c. przez przyjęcie, że ujawnienie testamentu z dnia 7 marca 1993 r., a następnie jego otwarcie i ogłoszenie, nie przerwało biegu przedawnienia. Złożenie testamentu oraz jego otwarcie i ogłoszenie nie może być bowiem uznane za czynność przed sądem przedsiębiorzą bezpośrednio w celu dochodzenia roszczenia z tytułu zachowku.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. oddalił skargę kasacyjną jako pozbawioną uzasadnionych podstaw i orzekł o kosztach postępowania kasacyjnego zgodnie z art. 98 § 1 i 3 oraz art. 99 w związku z art. 391 § 1 i 398²¹ k.p.c. oraz z w związku z § 6 pkt 6 i § 12 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (jedn. tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 490).